

GŁOS

UCZNIOWSKI

Nr 3 (86)



**Samorząd Uczniowski w Szkole Podstawowej Nr 15 w Rzeszowie
marzec 2024**

Redaguje zespół w składzie: *Alicja Bąk, Blanka Żółkiewicz, Kacper Boczar,
Anna Liskowicz, Lena Czekał, Patrycja Ryba*

W numerze:

Wywiad

**Prowadzą ich
pasje -
wypowiedzi
absolwentów
szkoły**

Nasze pasje

**Nasza sonda:
Jeśli nie
nauczyciel, to
kto?**

**Dbajmy
o komfort nauki
- sonda**



autorka rysunku: Anna Liskowicz, kl. 7 a

**Co przyciąga
uczniów do
telefonu?**

**Co sądzimy
o młodzieżowym
języku?**

Rok Ekonomii

**Ze szkolnej
kroniki**

**Co mówią
wiosenne
kwiaty?**

**Warto
przeczytać**

Konkurs, Kącik łasucha, Humor, Główka pracuje, Rozrywka

*Radosnych Świąt wielkanocnych,
pełnych spokoju i radości
oraz nadziei na lepsze jutro
Życzą Dyrekcja i Pracownicy ZSP7 wraz
z Samorządem Uczniowskim SP15*



**WESOŁEGO
Alleluja**



Wywiady, wywiady...

Wywiad z p. Gabrielą Dolecką

Pani Gabriela już drugi rok pracuje w naszej szkole na stanowisku psychologa. Mamy nadzieję, że dzięki lekturze wywiadu poznacie nieco bliżej tę ważną dla szkolnej społeczności osobę.



Jak długo pracuje Pani w zawodzie psychologa?

Jako psycholog pracuję od siedmiu lat. Specjalizuję się w pracy z dziećmi i młodzieżą. W trakcie studiów zdobywałam doświadczenie jako wolontariusz w szpitalach, poradniach i ośrodkach rehabilitacyjnych. Bezpośrednio po studiach pracę w zawodzie rozpoczęłam w placówkach opiekuńczo-wychowawczych (domy dziecka), a także prowadziłam warsztaty dla dzieci ze świetlic środowiskowych i przedszkoli. Obecnie pracuję w dwóch miejscach - jedno to od czterech lat Ośrodek Wczesnej Interwencji oraz Poradnia Wczesnego Wspomagania Rozwoju, gdzie prowadzę terapię dla dzieci z zaburzeniami rozwoju oraz otaczam wsparciem rodziców dzieci z niepełnosprawnościami, a drugie - to od prawie dwóch lat nasza szkoła i przedszkole.

Co wpłynęło na to, że wybrała Pani ten zawód?

Odkąd pamiętam, interesowałam się rozwojem człowieka. Ciekawiło mnie, co kieruje nami, że podejmujemy pewne decyzje czy działania. Dzięki studiowaniu psychologii można lepiej zrozumieć samego siebie, poznać mechanizmy poznawcze, przeżywane emocje czy procesy społeczne. Wiedza ta przydaje się również w codziennym, pozazawodowym życiu - zwłaszcza w budowaniu zdrowych relacji z innymi czy zrozumieniu motywów postępowania otaczających nas ludzi.

Ja od zawsze wiedziałam, że chcę pracować z dziećmi i młodzieżą. Od lat zbieram doświadczenia w pracy z dziećmi, a także realizuję różne kursy i szkolenia z tego zakresu.

Jakie predyspozycje powinna mieć osoba, która chce zostać psychologiem?

Psycholog powinien być osobą otwartą i empatyczną, a także wykazywać się tolerancją i obiektywizmem. Bardzo ważna jest umiejętność słuchania innych, zdolność koncentracji uwagi oraz jej podzielności, a także spory zasób cierpliwości. Jeżeli ktoś chce wybrać studiowanie psychologii w przyszłości, to musi się przygotować na sporo nauki. Bardzo ważna jest znajomość biologii, chemii oraz matematyki.

Jakimi sprawami zajmuje się szkolny psycholog i kiedy uczniowie mogą się do niego zwrócić?

Psycholog szkolny ma za zadanie wspierać uczniów w przeżywanych trudnościach szkolnych, emocjonalnych czy w relacjach z bliskimi. Prowadzi indywidualne i grupowe spotkania z uczniami, podejmuje działania mediacyjne w sprawach wychowawczych oraz organizuje zajęcia warsztatowe w klasach. Współpracuje z nauczycielami i rodzicami poprzez udzielanie porad czy konsultacji w sprawach wychowawczych.

Drogi Uczniu, zwróć się do psychologa czy pedagoga szkolnego, gdy:

- *czujesz, że nikt Cię nie rozumie, jesteś samotny/a*
- *nie potrafisz porozumieć się z nauczycielem*
- *chcesz podzielić się swoją radością, sukcesem*
- *masz problemy rodzinne, znajdujesz się w trudnej sytuacji*
- *chciałbyś pomóc innym, nie wiesz, w jaki sposób*
- *masz ciekawe pomysły, którymi chcesz się podzielić*
- *chciałbyś z kimś porozmawiać*

Pracuje Pani w naszej szkole dopiero drugi rok. Jak się Pani czuje w naszej szkolnej społeczności?

Mimo że praca jest pełna wyzwań, to w naszej szkole czuję się doskonale. Atmosfera zarówno wśród uczniów, jak i nauczycieli jest bardzo dobra. Młodzież jest inteligentna i kulturalna.

Jako psycholog spotyka się Pani z różnymi problemami innych osób. Czy ma Pani jakąś pasję, która pozwala zapomnieć o stresie?

Jest wiele dziedzin, które mnie interesują. Pasjonuje mnie podróżowanie, uczenie się nowych języków czy chodzenie do teatru lub kina. Ostatnio bardzo polubiłam zajęcia z zumbą i tańca towarzyskiego. Poza tym uwielbiam ogrodnictwo oraz czytanie

powieści kryminalnych i fantastycznych. Pamiętajmy, że własne hobby daje wiele korzyści - wzmacnia poczucie własnej wartości, pozwala się rozwijać i poprawia samopoczucie.

Jakich rad udzieliłaby Pani uczniom, aby lepiej radzili sobie z trudnościami.

Wielu z nas - młodych czy dorosłych, boryka się z problemami i trudnościami. Pamiętajmy, że mamy prawo czuć to, co czujemy. Nie ma problemów zbyt małych czy zbyt dużych - każdy zasługuje na pomoc. Ważne jest, aby znaleźć osobę, która w trudnej sytuacji nas wysłucha. Może być to koleżanka/kolega, rodzice, rodzeństwo lub psycholog/pedagog w szkole. Nie warto zatrzymywać w sobie złych emocji, a zwykła rozmowa może być początkiem rozwiązania kłopotów.

Rozmawiały: Lena Czekał i Patrycja Ryba, kl. 6 c

Prowadzą ich pasje

W czerwcu 2019 r. naszą szkołę opuścił pierwszy rocznik ósmoklasistów, których, w wyniku reformy systemu edukacji, ominął etap nauki w gimnazjum. Udało nam się namówić kilkoro z nich, aby podzielili się z czytelnikami gazetki wspomnieniami ze szkoły, informacjami o dalszej edukacji, a przede wszystkim o rozwijaniu swoich pasji. Tak się złożyło, że wszyscy troje uczęszczali do oddziału B.

Jestem Julia. Szkołę podstawową wspominam bardzo dobrze - z nostalgicznym uśmiechem, jako piękny czas rozwoju. Ukończyłam ją w 2019 r.



Jeden z licznych występów wokalnych Julii – szkolna akademii z okazji Dnia Edukacji Narodowej

Wyniosłam z niej nie tylko wiedzę z poszczególnych przedmiotów, ale przede wszystkim, dzięki zaangażowaniu się w prace samorządu uczniowskiego, w przygotowywanie szkolnych uroczystości,

wydarzeń, udział w różnych konkursach i przedsięwzięciach, zdobyłam nieocenione umiejętności m.in. interpersonalne, występowania przed publicznością, bycia liderem- temu wszystkiemu zawdzięczam to, jaka jestem teraz oraz czym się obecnie zajmuję.

W tym momencie studiuję psychologię, a wybrałam ją po części ze względu na zamiłowanie do biologii, ale przede wszystkim przez moje zaciekawienie człowiekiem i jego zachowaniami w różnych sytuacjach.

Oczywiście, wybierając ten kierunek, nie zapomniałam również o swoich cechach charakteru, mocnych i słabszych stronach oraz o tym, co lubię robić.



Julia wraz z koleżanką z klasy szkolił młodszych uczniów z zasad udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej

Hej,

*nazywam się **Dominik Gorzyńnik**, mam 19 lat i w latach 2011/2019 kształciłem się w Szkole Podstawowej nr 15 w Rzeszowie.*

Obecnie jestem przy końcu swojej edukacji w Zespole Szkół Elektronicznych w Rzeszowie. Dokładniej mówiąc, w maju piszę maturę.

Podstawówkę wspominam z uśmiechem, ponieważ była ona czasem nauki, ale nie tylko przedmiotowej, ale też nauki, na co można sobie pozwolić, co wypada, a co nie. Zatem do rzeczy! Tego mojego skromnego monologu nie mógłbym zacząć od (mogę się teraz mocno narazić) mojej ulubionej nauczycielki - Pani Reginy Kawy, która budziła szacunek oraz respekt wśród uczniów. Pani Regina była nauczycielką języka polskiego i właśnie z tymi lekcjami mam dwie historie. Z pewnością nie tylko mnie zdarzyło się nie przygotować wypracowania na polski. Tak też było tym razem, lecz gdy zostałem poproszony o przedstawienie mojego zadania, nie wałęsam się ani chwili i od razu stanąłem i zaczęłam z zaangażowaniem czytać to, co przygotowałem, czyli pustą kartkę. Zmyślałem i zmyślałem, lałem wodę jak nigdy i ku mojemu zaskoczeniu moja praca została

oceniona na ocenę pozytywną. Można by było pomyśleć, że mi się upiekło. Nic bardziej mylnego! Pani Kawa postanowiła przejrzeć wszystkie prace i jakie było jej zdziwienie, gdy, podchodząc do mojego stolika, ujrzała pustą kartkę. Niestety, dostałem ocenę niedostateczną... W drugim przypadku jest to bardziej anegdota. Pani Kawa przytaczała nam nieraz różne łacińskie sentencje, słowa lub ciekawostki. Jedną z nich było zdanie: „Ave ave cum ave”, gdzie każdy z wyrazów „ave” miał inne znaczenie. Często, wchodząc do sali języka polskiego, witałem panią słowami „Salve, Regina” co z łaciny znaczy: „Witaj, Królowo”, po tych słowach uzyskiwałem odpowiedź: „Ave ave cum ave”:D”).

pewnością każdy z Was zastanawiał się, co zrobić, aby bez konsekwencji urwać się z lekcji. Na to też mieliśmy swoje patenty! Niestety, z oczywistych względów nie mogę zdradzić Wam wszystkich. Podam tylko te najlepsze i zawsze skuteczne! Pierwszy patent opiera się na akademiach, których w podstawówce za moich czasów było dość dużo. Wtedy, wraz z Miłozem Burym, pierwsi zgłaszaliśmy się do rozstawiania sprzętu nagłośnieniowego, ławeczek oraz do pomocy przy dekoracjach. Być może właśnie to „prozaiczne” ustawianie głośników oraz praca przy sprzęcie elektronicznym sprawiła, że teraz posiadam tytuł „technika automatyka”. Tak czy siak, dzięki temu byliśmy zwalniani z lekcji po parę godzin przez kilka dni. Druga idea jest bardziej wymagająca, ale również bardziej widowiskowa. Pewnego dnia wraz z Miłozem Burym oraz Filipem Siutą stwierdziliśmy, że zrobimy w szkole kabaret! Organizacja tego przedsięwzięcia odbyła się „na wariackich papierach”, choć otrzymywaliśmy pełne wsparcie od nauczycieli. I tak po dosłownie dwóch próbach wystawiliśmy przed całą szkołą nasz cover jednego ze skeczy Kabaretu Moralnego Niepokoju – „Drzwi”. Ku naszemu zaskoczeniu, wszystko nam się udało. Oczywiście zdarzały się też niepowodzenia. Raz na akademii szkolnej z mojej winy zabrakło podkładu muzycznego i jeden występ całkowicie się nie odbył. Mimo tej „wpadki” nie zostałem skrytykowany, a wręcz przeciwnie, nauczyłem się jednej, bardzo ważnej rzeczy. W życiu popełniałem i będę popełniał błędy, najważniejsze jest, żeby w tych chwilach się nie poddawać i mimo wszystko iść do przodu. Obecnie od pięciu lat, wspólnie z grupą przyjaciół, wspieramy Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy, organizując zarówno imprezy sportowe, jak i koncerty. Początkowo na wydarzenia przychodziło co prawda po 10 czy 15 osób, ale obecnie liczba uczestników co roku przekracza 200 osób.



Dominik wielokrotnie udzielał się jako wolontariusz w wydarzeniach szkolnych i przedszkolnych – czy to jako Reksio na 50. urodziny Reksia, czy też jako św. Mikołaj podczas wręczania prezentów dzieciom w przedszkolu i uczniom w szkole.





22 września to Dzień bez Samochodu – Dominik, wtedy uczeń kl. VIII b, przekazuje młodszym koleżankom i kolegom praktyczne zasady użytkowania i konserwacji roweru.

Fascynuję się kolarstwem. Nie chwaląc się, zdobyłem parę złotych medali, lecz moim największym osiągnięciem jest przejechanie z Gdańska do Rzeszowa w ciągu 24 godz. Podczas tego wydarzenia zbieraliśmy pieniądze dla Podkarpackiego Hospicjum dla Dzieci. Pasja rowerowa prowadzi mnie dalej. W 2023 r. odbyłem swoją pierwszą podróż jako pilot rowerowy we Włoszech, zaś w tym roku wakacje spędzę także jako pilot we Włoszech, w Hiszpanii oraz w Bułgarii. Dzięki tak naprawdę chęci i wytrwałości udało mi się połączyć pasję z pracą, czego i Wam życzę! Mam nadzieję, że Was nie zanudziłem;)

Cześć,

z tej strony **Szymon Panasiuk**. Jestem byłym uczniem SP 15 w Rzeszowie. Uczyłem się w roczniku, który jako pierwszy zamiast w gimnazjum, kontynuował naukę w 7. i 8. klasie szkoły podstawowej. W ubiegłym roku w maju zdałem maturę, jednocześnie kończąc edukację szkolną, którą zacząłem w 2011 roku. W 2018 roku, ze względu na rozwój kariery piłkarskiej, zdecydowałem się na przeniesienie do Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Rzeszowie. Po kolejnych dwóch latach znów byłem zmuszony do zmiany szkoły na SMS Zagłębie Lubin. W tym mieście podpisałem kontrakt piłkarski z klubem Zagłębie Lubin, co było głównym powodem mojej przeprowadzki. W tym miejscu ukończyłem edukację zdaną maturą.

Zawsze miło mi wracać do wspomnień z SP 15. Jest ich tak wiele! Najlepiej wspominam różne rozgrywki sportowe, np. turnieje międzyklasowe i słynne mecze siatkówki uczniowie vs. nauczyciele. W ciągu tych kilku lat poznałem tam przyjaciół, którzy towarzyszą mi do teraz oraz moją miłość życia.

Piłka nożna w ogromnym stopniu wpłynęła na moje życie, ponieważ musiałem się do niej dostosować, aby

w pełni rozwijać swoje umiejętności, przez co w wieku 15 lat wyjechałem na drugi koniec Polski, zostawiając za sobą rodzinne miasto. Cotygodniowe mecze uniemożliwiały mi powrót na ważne uroczystości, takie jak np. pierwsza komunia siostry, rodzinne wesela i urodziny bliskich. Wyjazd z domu w tak młodym wieku nauczył mnie jednak odpowiedzialności i samodzielności w życiu.

Udało mi się sięgnąć po dwa tytuły mistrza Polski na najwyższym młodzieżowym szczeblu piłkarskim Clj u18 i u17. Tamten sukces pozwolił mi na zagranie w młodzieżowej Lidze Mistrzów. Na swoim koncie mam również debiut w 2. lidze. W tym roku podpisałem kontrakt piłkarski ze Stalą Rzeszów, w której aktualnie jestem zawodnikiem.



Szymon jako uczeń klasy VII b podczas meczu siatkówki nauczyciele vs. uczniowie w ramach Szkolnego Tygodnia Sportu.

Nasze pasje

Włóczkowe cuda

Wystarczy szydełko i trochę włóczki, aby stworzyć swoją własną maskotkę. To o wiele większa frajda niż kupienie gotowego produktu w sklepie. A jaki świetny pomysł na upominek! Prezentujemy Wam kilka oryginalnych dzieł, które wyszły spod szydełek naszych koleżanek.



Autorka prac - Patrycja Ryba z kl. 6 c



Prace Kornelii Błońskiej z kl. 5 c



*I jeszcze jeden duet: ośmiornica
i piezarka autorstwa Oliwii
Müller z kl. 5 c*

*Opracowanie:
Patrycja Ryba, kl. 6 c*

Gra na instrumencie

Przygodę z muzyką rozpoczęłam, gdy miałam dziewięć lat. Moją ulubioną artystką jest Sanah. To właśnie ona zainspirowała mnie do gry na skrzypcach, która przerodziła się w pasję. Kiedy



poszłam na pierwszą lekcję, byłam bardzo zestresowana, ale szybko okazało się, że niepotrzebnie, a to dzięki temu, że pani instruktorka stworzyła miłą atmosferę zajęć, a w dodatku także jest fanką Sanah. Stawia wysokie wymagania, ale

wspaniale uczy. Z każdym dniem udoskonalam swoje umiejętności i nie poddaję się. Sprawia mi to wielką przyjemność i mam nadzieję, że skrzypce zostaną ze mną na zawsze!

Zofia Maciolek, kl. 5 b

Słodkie wypieki

Hej, mam na imię Bartek i po raz pierwszy jestem w gazetce szkolnej. Juhu!!! Dziś chcę podzielić się z Wami moim zainteresowaniem, które kręci się wokół cukiernictwa. Uwielbiam piec i eksperymentować w dziedzinie cukiernictwa. Kiedy zacząłem piec swoje pierwsze słodkości, moim celem stały się (czytaj straszonym głosem) ekstremalnie trudne i kapryśne makaroniki. Tak zaczęła się moja „podróż”. Najpierw robiłem pyszne rogaliki z marmoladą, posypane cukrem pudrem, chrust i ciasteczka czekoladowe. Potem przyszły pyszne muffinki: czekoladowe, budyniowe, miętowe,

malinowe, borówkowe. Nie zapominając o tłustych churrosach w czekoladowej polewie. Ale to wyzwanie makaroników było dla mnie kluczowe. Za pierwszym razem poległem, ale to był tylko początek. Druga próba była lepsza, ale dopiero za trzecim razem udało mi się stworzyć przepyszne malinowe makaroniki, które niestety, w dwa dni zostały pożarte. Mój cel został osiągnięty, ale to dopiero początek. Planuję zrobić francuskie croissants, a potem zanurzyć się w strefie ciast i tortów. I pod koniec chciałbym się z Wami podzielić jednym z moich przepisów na niebiańsko pyszne muffinki. Mam nadzieję, że ten tekst przyniesie Wam radość i zachęci do eksperymentowania w kuchni!

MUFFINKI CZEKOLADOWE

Składniki:

- 200 g mąki pszennej
- 100 g cukru
- 2 łyżeczki proszku do pieczenia
- 2 łyżeczki cukru waniliowego
- 100g czekolady (pokrojonej)
- 2 jajka
- 150 ml wody gazowanej
- 100 ml oleju

Sposób przygotowania:

1. Przygotuj dwie miski: jedną większą, drugą mniejszą.
 2. Do mniejszej miski wlej wszystkie składniki płynne: jajka, wodę gazowaną oraz olej.
 3. Do większej miski dodaj mąkę, cukier, proszek do pieczenia, cukier waniliowy i pokrojoną czekoladę. Wszystkie suche składniki dokładnie wymieszaj.
 4. Następnie połącz zawartość mniejszej miski z suchymi składnikami w większej misce. Wymieszaj wszystkie składniki bardzo dokładnie, aż do uzyskania jednolitego ciasta.
 5. Przełóż ciasto do foremek na muffinki, wypełniając je około do 2/3 objętości.
 6. Rozgrzej piekarnik do 180°C.
 7. Umieść foremki z ciastem w piekarniku i piecz przez około 30 minut lub do momentu, gdy nabiorą złocistego koloru i wykałaczka włożona w środek muffinki, wychodzi sucha.
 8. Po upieczeniu wyjmij muffinki z piekarnika i pozostaw do ostygnięcia przez kilka minut.
- Smacznego!

Bartosz Lampart, kl. 6 a

Perspektywa w malarstwie



Martyna Karaś, kl. 4 b



Emilia Bator, kl. 6 b



Zofia Kwiecień, kl. 6 b



Aleksandra Smolińska, kl. 6 a



Zofia Palka, kl. 6 a



Maria Capińska, kl. 4 a



Gabriela Dejnaka, kl. 4 b



Nadia Siuta, kl. 6 a



Aleksandra Smolińska, kl. 6 a



Dawid Paterek, kl. 4 b



Zofia Kwiecień, kl. 6 b



Aniela Rząsa, kl. 6 b

Prace malarskie uczniów powstały podczas zajęć plastyki.

Nasza sonda: Jeśli nie nauczyciel, to kto?

O wyborze wykonywanego zawodu decydują różne czynniki. Czasami jest tak, że od wczesnych lat naszego życia wiemy, jaki zawód chcemy wykonywać i konsekwentnie do tego dążymy, a czasem ten pomysł pojawia się nieco później, np. pod koniec nauki w szkole średniej. A teraz cofnijmy się w przeszłość i wyobraźmy sobie, że nauczyciele pracujący w naszej szkole nie zdecydowali się na bycie pedagogiem i wybrali inny zawód. Kim wtedy byliby? Oto wyniki naszej sondy:

- p. E. Bednarska – projektantka mody;
- p. M. Bilwin – muzyk;
- p. A. Bomba-Janik – aktorka;
- p. B. Filip – cukiernik;
- p. K. Florek - dziennikarka
- p. I. Jurek – podróżniczka;
- p. A. Krata – wychowawca w domu małego dziecka;
- p. I. Liskowicz - projektantka wnętrz;
- p. Ł. Malinowski - ksiądz ☺;
- p. M. Motyka – ratownik medyczny;
- p. M. Pelc – służba mundurowa;
- p. W. Sarna – sekretarka;
- p. A. Sawicka – stomatolog;
- p. J. Sobczyk – projektantka wnętrz;
- p. J. Sowa – kryminolog;
- p. M. Tobiasz – piosenkarka;
- p. B. Urbanowska – piosenkarka;
- p. J. Wąsowska – przewodniczka turystyczna;
- p. P. Homa, p. A. Irzyk, p. A. Marszałek, p. G. Siewiorek – zawsze chcieli być wyłącznie nauczycielami.

Lena Czekaj i Patrycja Ryba, kl. 6 c

Dbajmy o komfort nauki



Każdy uczeń to wie, ile wysiłku kosztuje skupienie uwagi na zagadnieniach realizowanych w czasie lekcji, zwłaszcza że tych lekcji jest codziennie całkiem sporo. Każdego dnia nauczyciele powtarzają: skup się, skoncentruj się, uważaj, a wokół czyha na ucznia tyle różnych rozpraszaczy! Aby bardziej zgłębić ten problem, przeprowadziłam sondę

wśród uczniów, zadając pytanie, co ich rozprasza w czasie trwania lekcji. Oto, co udało się ustalić:

Klasa VIII a:

- odgłosy gry na fletach,
- rolety stukające o ścianę, jak jest przeciąg,
- rozmawiający koledzy,
- szum samochodów za oknami,
- hałas na korytarzu, np. jeśli ktoś tam rozmawia, gdy trwa lekcja,
- koledzy żartujący bez przerwy na głupie tematy,
- chwiejące się stoliki lub krzesła.

Klasa VIII b:

- dźwięki za oknem (samochody, motocykle, kosiarki),
- rozmowy uczniów na lekcji, wygłupy,
- kołysanie się na krześle,
- chodzenie po klasie pod byle pretekstem,
- zadawanie nauczycielowi bezsensownych pytań, niezwiązanych z lekcją,
- zbyt wczesna pora rozpoczynania lekcji w niektóre dni,
- śmiechy koleżanek i kolegów,
- zakłócanie lekcji przez osoby, które, mimo uwag nauczycieli, nadal przeszkadzają,
- młodszy uczniowie, którzy czasem hałasują na korytarzu, gdy piszemy sprawdzian,
- nudny temat lekcji,
- trzaskające drzwi, wchodzenie spóźnionych uczniów.

Klasa VI a:

- rozmowy kolegów,
- zbyt ruchliwa lub gadatliwa osoba, z którą dzieli się ławkę,
- osoby pytające o pożyczenie przyborów szkolnych, np. o długopis.

Aby mieć więcej czasu wolnego po lekcjach, trzeba jak najlepiej wykorzystać czas przeznaczony na zajęcia. Nie na wszystkie sytuacje mamy wpływ, bo np. odgłosów ruchu ulicznego nie jesteśmy w stanie wyciszyć, ale możemy poprawić to, co zależy od nas. Uczniowie, którzy są „sprawcami” rozpraszania innych, niech zaprzestaną swoich szkodliwych działań, a wtedy wszystkie zaplanowane przez nauczyciela ćwiczenia i działania wykonamy na lekcji.

Alicja Bąk, kl. 6 a

Co przyciąga uczniów do ekranu telefonu?



Gdyby używanie telefonów w szkole nie było ograniczone przez wewnętrzne przepisy, można przypuszczać, że

spora grupa uczniów każdą wolną chwilę spędzałaby przed ekranem. Dlaczego tak ważne jest podłączenie do sieci? Co przyciąga uczniów do tego mobilnego urządzenia? Mając je w rękę, zapewniają sobie dostęp do nieograniczonej bazy danych, słuchają muzyki, grają w różne gry, piszą do siebie, robią zdjęcia, nagrywają filmiki, czytają, rysują, robią notatki. Telefon to także kalkulator, latarka, stoper, dyktafon. Jak się z tym wszystkim rozstać choć na chwilę? Swoimi refleksjami na temat korzystania z telefonu podzielili się uczniowie z klasy 7 a. Wypowiedzi sformułowali wokół kilku pytań: Do czego jest ci potrzebny telefon? Z jakich aplikacji najczęściej korzystasz? Ile czasu spędzasz dziennie z telefonem? Czy jesteś w stanie przeżyć bez telefonu? Czy podczas spotkań w grupie znajomych spoglądacie w telefon?

Moim zdaniem, telefon, mimo posiadania wielu przydatnych funkcji, nie zawsze pomaga w życiu. Telefon jest mi potrzebny np. podczas poszukiwania odpowiedzi na pytania, które mnie nurtują lub do kontaktu z rodziną czy znajomymi. Jednak komórka często może być złodziejem czasu. Może nas rozpraszać w czasie odrabiania zadań domowych, odwracać naszą uwagę od tego, co mamy zrobić. Jednak mimo wszystko telefon jest dosyć ważnym elementem mojego życia. W ciągu dnia używam telefonu około dwie, trzy godziny. Myślę, że byłabym w stanie przeżyć bez telefonu, aczkolwiek nie za długo.

Telefon służy mi do rozmowy, pisanie z innymi, ale też do przeglądania różnych informacji i do grania. Najczęściej korzystam z serwisu You Tube, z serwisu społecznościowego Twitter. Lubię też gry przeglądarkowe, np. Pixel Planet. W zależności od dnia korzystam z telefonu od dwóch do trzech godzin. Myślę, że jestem w stanie przeżyć bez tego urządzenia. Rok temu zepsuł mi się telefon i nie mogłem z niego korzystać prawie przez miesiąc. Nie miałem dużego problemu z powodu jego niedostępności. Najbardziej uciążliwy był brak komunikacji z innymi no i budzika.

Telefon jest dla nas urządzeniem, które pozwala na komunikowanie się z daną osobą mimo dzielącej nas odległości. Możemy go również używać w celu szybkiego dostępu do informacji. Dzisiejsza technologia pozwala nawet na korzystanie z niego jak z karty kredytowej. Mój telefon używam najczęściej w celu rozmawiania czy pisanie z moimi przyjaciółmi. Wykorzystuję go również do grania w gry czy w celach rozrywkowych. Najczęściej korzystam z aplikacji Messenger oraz Tik Tok. Zdaję sobie sprawę, że dużą część dnia spędzam, używając telefonu, lecz pomimo tego uważam, że mogłabym przeżyć bez telefonu. Ponadto, gdy spotykam się z moimi znajomymi, prawie nigdy nie używam telefonu, a jak już, to tylko po to, by sprawdzić godzinę.

Dla mnie telefon jest sposobem na odpoczynek, rozrywkę i komunikowanie się ze znajomymi. Jest on nieodłączną częścią życia i przyznaję, że spędzam z nim wiele czasu. Najczęściej korzystam z serwisu Spotify, na którym słucham muzyki podczas pracy lub w wolnym czasie. Lubię też korzystać z Instagrama i Messengera, na których mogę kontaktować się z przyjaciółmi, wysyłać im zdjęcia i rozmawiać przez kamerę. Dziennie spędzam z telefonem około dwie - trzy godziny. Pomimo tych wszystkich udogodnień, które zapewnia telefon, zawsze na spotkaniach ze znajomymi staramy się nie korzystać z żadnych urządzeń mobilnych.

Telefon to jednocześnie dobro i zło, dlatego trzeba dążyć do tego, aby wykorzystywać go w dobry sposób. Jest po to, aby wiedzieć, co się dzieje i do zagospodarowania wolnego czasu. Najczęściej gram na telefonie, spędzam przy nim od czterech do sześciu godzin, zależy, jaki to jest dzień. Nie jestem w stanie przeżyć bez telefonu. Podczas spotkań ze znajomymi czasami zerkam na godzinę lub na przychodzące wiadomości.

Telefon to urządzenie, z którego korzysta większość ludzi na świecie. Potrzebny jest w pracy, ale również do codziennego użytku czy do rozrywki. Moimi ulubionymi aplikacjami są Messenger oraz Instagram. Bardzo lubię też Spotify, gdyż służy do odtwarzania muzyki. Z telefonu korzystam trzy - cztery godziny dziennie. Jestem w stanie przeżyć bez telefonu, lecz byłoby ciężko, ponieważ często muszę sprawdzać godziny odjazdu autobusów lub inne przydatne rzeczy. Gdy jestem w towarzystwie znajomych, w ogóle nie używam telefonu.

Tak naprawdę dla większości osób telefon jest wszystkim. Jesteśmy niemal uzależnieni. Niektórzy to zauważają, a inni kompletnie nie. Telefon to dla mnie urządzenie do

rozrywki, do komunikowania się z przyjaciółmi, rozmów i czasem nauki. Najczęściej korzystam z Tik Toka lub Spotify, bo nie wytrzymuję bez muzyki. Dziennie spędzam z telefonem od czterech do sześciu godzin, a w weekendy nawet dziesięć godzin. Raczej ciężko byłoby mi przetrwać bez technologii, ale jednak zdarzają się takie dni. Niestety, do rzadkości należą spotkania, podczas których telefon jest nieobecny. Często przesłania to, co naprawdę jest ważne, a to smutne...

Telefon jest nieodłączną częścią każdego naszego dnia. Jednak, według mnie, dla osób poniżej dziewiętego roku życia może być też niebezpieczny. Telefon zwykle służy do komunikowania się na odległość (po to właśnie został wymyślony), ale może także służyć do rozrywki. Ja najczęściej korzystam z Instagrama, gdzie zamieszcza się zdjęcia oraz filmiki. Codziennie spędzam z telefonem od półtorej godziny do dwóch godzin. Myślę, że bez telefonu da się przeżyć, robiąc wiele ciekawych rzeczy, np. czytając książki. Niestety, kiedy spotykam się ze znajomymi, zawsze ktoś musi spojrzeć w telefon i coś na nim zrobić.

Tak naprawdę telefon to coś bardzo ważnego dla każdego. Większość z nas nawet nie wyobraża sobie życia bez niego. Telefon głównie służy mi do rozmów, bardzo często rozmawiam z przyjaciółmi. Najwięcej czasu spędzam na Tik Toku. Wydaje mi się, że czasami potrafię spędzić z telefonem nawet sześć godzin w ciągu dnia. Mam znajomych, którzy nawet podczas spotkania cały czas korzystają z telefonu.

Telefon jest dla mnie rozrywką, ale również pomocą. Na telefonie sprawdzam godzinę, kalendarz, dziennik itp. Na telefonie lubię również grać lub oglądać różne filmiki. Uważam, że jestem w stanie przeżyć bez telefonu. Mam znajomych, z którymi spotkania przebiegają praktycznie bez zerkania w telefon.

Uważam, że dla nas wszystkich telefon jest formą pomocy naukowej, chwilą zrelaksowania się i odpoczynku. Telefon jest nam potrzebny również do tego, by kontaktować się z innymi. Ja najczęściej korzystam z Messengera, Spotify i Instagrama. Dziennie spędzam około godzinę z telefonem. Gdy spotykam się ze znajomymi, wiadomo, że od czasu do czasu spojrzę w telefon, ale nikomu to nie przeszkadza i mnie też.

Telefon jest dla mnie źródłem informacji, które wykorzystuję w życiu, służy także do kontaktów z rodziną czy przyjaciółmi. Czasami można pograć w gry, lecz nie tak długo, by zajmowały większość czasu. Przeważnie

korzystam z Messengera, You Tube, czasami z Brawl Stars. Zwykle spędzam z telefonem około godzinę dziennie. Gdy mogę spotkać się z kolegami, to wykorzystuję ten czas na rozmowę. Są ciekawsze rzeczy niż oglądanie czegoś w telefonie.

Telefon to urządzenie do robienia zdjęć, określania lokalizacji, grania, pisania wiadomości i dzwonienia. Telefon przydaje mi się, kiedy nie wiem, co robić. Najczęściej korzystam z Messengera. Spędzam z telefonem dwie – trzy godziny dziennie.

Mnie telefon służy do rozmów, oglądania filmików i czasami do grania. Najczęściej korzystam z Messengera. Nie mam żadnym zakazów używania telefonu i korzystam z niego tyle, ile chcę, czyli ok. czterech godzin dziennie.

Telefon jest, wg mnie, zabieraczem czasu. Tak naprawdę jedyną uzasadnioną sytuacją korzystania z telefonu poza jego podstawowym przeznaczeniem, czyli komunikacją, jest pomoc w nauce. Najczęściej korzystam z Facebooka. Dziennie korzystam z telefonu ok. dwie godziny. Jestem pewien, że wytrzymałbym bez telefonu. Mam też znajomych, którzy nie muszą się dobrze bawić tylko z telefonem w rękę.

Telefon to dla nas pomoc w nauce oraz forma rozrywki w postaci gier. Jest mi potrzebny do nauki, spędzania z nim czasu, gdy mi się nudzi. Najczęściej korzystam z aplikacji Tik Tok. Dziennie spędzam z telefonem od dwóch do czterech godzin. Jestem w stanie przeżyć bez telefonu, ale nie mam znajomych, z którymi spotkania przebiegają bez zerkania w telefon.

Telefon to rzecz niezbędna, potrzebna do grania, słuchania muzyki, oglądania filmików. Najczęściej korzystam z You Tube, Facebooka, Robloxa. Zajmuje mi to ok. trzy godziny dziennie. Wiem, trochę za dużo. Bez telefonu mógłbym przetrwać spokojnie w wolnym czasie maksymalnie jedną godzinę, więcej nie dałbym rady.

Dla mnie telefon jest przede wszystkim pomocą w nauce oraz narzędziem komunikacji, ale też źródłem rozrywki. Najczęściej korzystam z You Tube, Instagrama, Tik Toka i przeznaczam na to ok. dwie godziny dziennie.

Dla dzieci i młodzieży telefon jest przede wszystkim formą rozrywki, a dorosłym służy do ważnych spraw, związanych np. z wykonywaną pracą. Telefon jest mi potrzebny, aby komunikować się z innymi ludźmi. Najczęściej korzystam z Tik Toka i Instagrama, dziennie spędzam od czterech do pięciu godzin z telefonem. Jestem w stanie przeżyć bez telefonu. Często z własnej inicjatywy odkładam telefon

i robię sobie przerwę od Internetu. Najczęściej dzieje się to na wakacjach. Wtedy wspólnie z koleżankami wychodzę na spacer, na rower, na basen. Dobrze się bawimy i nie używamy telefonów.

Telefon to bardzo wygodne urządzenie. Jeśli czegoś nie wiemy, możemy to szybko sprawdzić. Przez telefon można się w każdej chwili z kimś skontaktować. Najczęściej korzystam z telefonu ok. dwie godziny dziennie, a aplikacje, które często używam, to Tik Tok i Messenger.

Telefonu używam do gier, wyszukiwania ciekawostek i do nauki. Najczęściej korzystam z Tik Toka, Brawl Stars. Mam znajomych, z którymi na spotkaniach nie używamy telefonów.

Wypowiedzi uczniów klasy 7 a

Co sądzimy o języku młodzieży?



21 lutego był obchodzony (także w naszej szkole) Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego.

To zwykle okazja do zastanowienia się nad kondycją języka, którego używamy, przemyślenia, jak dbać o jego poprawność. Uczniowie klasy 6 b podjęli dyskusję na temat języka używanego przez uczniów. Najpierw opisali ten język, zgromadzili jego elementy charakterystyczne. Okazało się, że wielu jego cech nie można zaakceptować, więc zastanowili się, jak być powinno, do czego należy dążyć. Kolejny etap dyskusji to ustalenie przyczyn tego stanu rzeczy i sformułowanie końcowych wniosków.

Jak jest?

- ☞ Język uczniów zawiera dużo słów pochodzących z języka angielskiego, np. cringe, boomer, rel;
- ☞ Język współczesnych uczniów bardzo szybko się zmienia, jest niezrozumiały dla starszych osób; Używa się przerwisk (dla żartu);
- ☞ Uczniowie często stosują skróty wyrazów, np.: siema, spoko, nara, a także używają slangu internetowego, np. skrótów: btw (przy okazji, nawiasem mówiąc), tbh (swoją drogą), imho (moim skromnym zdaniem), lol (oznacza coś zabawnego), ocb (o co biega?), thx (dzięki);
- ☞ Czasami język jest niekulturalny, niestosowny do sytuacji;

- ☞ Niektórzy uczniowie, używają wulgarnych słów, nie krępują się innych osób, nawet dorosłych.

Jak być powinno?

- ☞ Uczniowie powinni okazywać sobie chociażby odrobinę szacunku;
- ☞ Uczniowie nie powinni używać wobec siebie określeń pochodzących od nazw niepełnosprawności lub poważnych chorób – to wcale nie jest zabawne;
- ☞ W rozmowie z rówieśnikami, a zwłaszcza z koleżankami, powinniśmy zwracać większą uwagę na dobór wyrazów. Do koleżanek należy odnosić się z kulturą;
- ☞ Język ojczysty powinien być bardziej szanowany i zawsze używany w poprawnej formie.

Dlaczego nie jest tak, jak być powinno?

- ☞ Niektórzy chcą być „superfajni”, myślą, że zdobędą popularność, zaimponują innym, jak będą używać niecenzuralnych słów;
- ☞ Większość osób korzysta z różnych aplikacji, mediów społecznościowych, w których nie zawsze dba się o kulturę i poprawność języka;
- ☞ Z powodu braku właściwego nadzoru ze strony rodziców niektórzy uczniowie wchodzą na nieodpowiednie dla ich wieku strony internetowe, źle dobierają sobie znajomych;
- ☞ Uczniowie słuchają dorosłych osób, które używają brzydkich słów i, niestety, powtarzają te słowa;
- ☞ Uczniowie używają skrótów, ponieważ nie mają czasu; jeśli chcemy szybko coś powiedzieć albo napisać, to nie zwracamy uwagi na poprawność, ortografię, nie stosujemy dużych liter, skracamy wyrazy;
- ☞ Niewielu uczniów czyta książki; raczej oglądają filmiki w Internecie. To, co krąży w Internecie, jest uważane za modne i młodzi ludzie często się na tym wzorują;
- ☞ Chcemy żyć zgodnie ze współczesną modą, a więc wyglądać i mówić tak, jak inni nasi rówieśnicy.

Wnioski:

- ☞ Uczniowie powinni nauczyć się wyrażać w ładny i elegancki sposób;
- ☞ Powinien być ograniczony dla dzieci dostęp do niektórych programów telewizyjnych i stron internetowych;
- ☞ Towarzystwo, w jakim przebywamy, ma wpływ na nasz język;
- ☞ Byłoby lepiej, gdyby młodzi ludzie czytali więcej książek;

➤ Uświadomiliśmy sobie, że to, co my odbieramy jako żart, osoby dorosłe mogą zrozumieć jako świadome obrażanie kogoś, że nie rozumieją języka i intencji uczniów.

Wypowiedzi uczniów klasy 6 b

Oszczędzanie - klucz do stabilnej gospodarki



Decyzją Senatu Rzeczypospolitej Polskiej rok 2024 został ustanowiony **Rokiem Edukacji Ekonomicznej** po to,

aby docenić wszelkie wysiłki podejmowane przez ostatnie 100 lat w celu popularyzowania i przekazywania tej ważnej wiedzy, a także aby podnosić wiedzę Polaków w dziedzinie finansów. Prowadzone badania wskazują, że jeśli chodzi o wiedzę ekonomiczną, Polska zajmuje 6. miejsce od końca wśród 22 krajów europejskich. Przejawia się to m.in. tym, że tylko co drugi Polak rozumie pojęcia związane z kredytami, a jedynie co 3. osoba w Polsce czyta dokładnie umowy kredytowe. Skutki tego bywają bardzo bolesne. Badane osoby nisko oceniają także swoją wiedzę na temat zasad funkcjonowania Giełdy Papierów Wartościowych w Warszawie. A przecież to od decyzji finansowych podejmowanych przez obywateli kraju zależy stan dobrobytu całego społeczeństwa. Oszczędzanie pieniędzy zapewnia bezpieczeństwo finansowe, umożliwia realizację celów życiowych oraz przyczynia się do stabilizacji gospodarczej poprzez inwestycje. Istnieje wiele sposobów oszczędzania, takich jak budżetowanie czy automatyczne oszczędzanie. Budżetowanie polega na świadomym zarządzaniu wydatkami i przychodami, co pozwala lepiej kontrolować finanse i planować przyszłość. Automatyczne oszczędzanie to ustawienie regularnych przelewów na konto oszczędnościowe, co pozwala systematycznie gromadzić środki. Ważne jest również tworzenie budżetu i śledzenie wydatków, aby kontrolować swoje finanse. Młodzi ludzie również mogą oszczędzać, ustalając konkretne cele finansowe. Mogą to robić np. za pomocą założenia własnej świnki skarbonki, do której mogą miesięcznie

odkładać ustaloną kwotę. Następnym pomysłem jest szukanie darmowych form rozrywki, takich np. jak jazda na rowerze zamiast wyjścia na kręgle. Można również zaoszczędzić na jedzeniu poprzez przygotowywanie posiłków w domu zamiast jedzenia w barach czy restauracjach. Oszczędzanie pieniędzy jest kluczowym elementem zdrowej gospodarki osobistej i narodowej, a świadomość jego znaczenia oraz praktykowanie tego nawyku może przynieść korzyści zarówno jednostkom, jak i społeczeństwu. Ponadto znajomość podstawowych pojęć finansowych i inwestycyjnych może pomóc w uniknięciu oszustw, o których co jakiś czas dowiadujemy się z mediów.

Tymoteusz Łach, kl. 8 a

Ze szkolnej kroniki



Czy jesteście w stanie wyobrazić sobie, że do 2011 r. szkolna stołówka pełniła także funkcję świetlicy? Podczas posiłków uczniowie korzystający z opieki świetlicowej musieli czekać na korytarzu, aż skończy się przerwa obiadowa i panie z kuchni umyją stoliki.

Co mówią wiosenne kwiaty?

Wiosenny numer gazetki nie mógłby się obejść bez typowych dla tej pory roku kwiatów. Tym razem

zamieszczamy rysunki wykonane ołówkiem przez Natalię Słowik. Z kolei Blanka Żółkiewicz zgromadziła informacje na temat symbolicznego znaczenia najpopularniejszych wiosennych kwiatów:



Przebiśnieg – oznacza odrodzenie, nadzieję, współczucie, czystość;

Krokus – to symbol młodości i radości;



Stokrotka – symbolizuje czystość i niewinność;



Tulipan – na ogół uważa się, że symbolizuje miłość; w przypadku tego kwiatu znaczenie mają kolory, np. białe tulipany oznaczają przeprosiny;



Hiacynt – symbolizuje szczerą w mowie i w czynie;

Narcyz – oznacza dobrobyt, powodzenie oraz pewność siebie (uwaga! zbytnia pewność siebie może przerodzić się w narcyzm);



Zawilec – ten piękny kwiat, którego skupiska tworzą białe dywany (można je np. podziwiać w parku w pobliskim Tycynie) o dziwo, ma raczej negatywne skojarzenia – zwiastuje wiosenne burze, symbolizuje zapomnienie, zdradę.

Opracowanie tekstu: Blanka Żółkiewicz, kl. 6 a
Rysunki kwiatów: Natalia Słowik, kl. 8 a

Warto przeczytać

„Szkoła Szpiegów” to pierwsza z serii książek o zwirowanych przygodach chłopca, który przypadkowo został szpiegiem. Jest pełna nieoczekiwanych zdarzeń i humoru. Jej główny bohater to dwunastoletni Benjamin Ripley, którego dokonania wstrząsną całym CIA. Benjamin był nerdem i kujonem. Pewnego dnia po powrocie ze szkoły spotkał w swoim domu Alexandra Hela, który zabrał go do szkoły szpiegów i zrobił mu test. Czy Benjamin dostanie się do szkoły szpiegów, w której uczą się najzdolniejsi uczniowie – przyszli tajni agenci? Co będzie dalej? Dowiedz się, co stało się z Benjaminem, czytając książkę „Szkoła Szpiegów” i jej kolejne części. Polecam. Mnie osobiście bardzo się spodobała. Nigdy nie czytałem lepszej książki. Można się uśmieć w trakcie czytania. Jedną z recenzji tej książki ostrzega: „Szkoła Szpiegów to realne zagrożenie, że dzieciaki porzucą swoje telefony i zajmą się czytaniem!”



Marek Prędko, kl. 7 b

Konkurs

Tym razem należy udzielić odpowiedzi na trzy pytania. Aby wykonać wszystkie zadania konkursowe, trzeba znaleźć odpowiedniego informatora...

1. Ile razy uczniowie pokonali nauczycieli w meczach siatkówki odbywających się w naszej szkole?
2. Jaką nazwę nosiła gromada zuchowa, która istniała w szkole do 2014 roku?
3. W ramach jakiego projektu szkoła pozyskała w roku szkolnym 2021/2022 wsparcie finansowe na zakup wyposażenia do szkolnych pracowni (m.in. do pracowni technicznej, przyrodniczej, informatycznej).

Odpowiedzi prześlij do 10 kwietnia na adres:

konkursy@zszp7.resman.pl.

Wśród autorów poprawnych odpowiedzi zostaną rozlosowane nagrody.

Kącik Łasucha

Witam Was wiosennie, Drogie Łasuchy!

Dzisiaj proponuję rogaliki krucho-drożdżowe, idealne na drugie śniadanie do szkoły czy też słodką przekąskę do kawy dla rodziców na niedzielne popołudnie.

Składniki:

330 dkg mąki
3 żółtka
3 łyżki kwaśnej śmietany lub jogurtu naturalnego
1/3 kostki świeżych drożdży
1 kostka margaryny
cukier wanilinowy



Mąkę wysiekać z cukrem, margaryną i żółtkami, drożdże rozetrzeć ze śmietaną, połączyć z mąką i wyrobić ciasto.

Do nadzienia użyć najlepiej twardej marmolady. Ciasto wałkować na grubość 2-3 mm, podzielić na trójkąty. Marmoladę kłaść na szerszą stronę i zwijać w stronę wierzchołka. Piec w temp 180° przez ok. 15-20 min (pieczemy na złoty kolor). Po wyjęciu z piekarnika ostudzić i posypać cukrem pudrem.

Rogaliki doskonale smakują na świeżo, ale i kolejnego dnia nie tracą swoich walorów smakowych (pod warunkiem, że coś się zachowa do następnego dnia 😊).

Małgorzata Misiewicz, kl. 6 c

Kartka z kalendarza

8 marca	Dzień Kobiet
28 marca – 2 kwietnia	Wiosenna przerwa świąteczna
31 marca	Wielkanoc
1 kwietnia	Poniedziałek Wielkanocny i Prima Aprilis 😊
1 maja	Międzynarodowe Święto Pracy
2 maja	Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej
3 maja	Święto Konstytucji 3 maja
14-16 maja	Egzamin ósmoklasisty 😞

😊 Humor 😊

Pani mówi do Jasia:

- Piękną masz tę pracę, ale szczerze, kto ci ją zrobił?

Mama czy tata?

Jasio odpowiada:

- Nie wiem, już wtedy spałem.

Rozmawia dwóch kolegów:

- Wiesz, wczoraj rzuciłem monetą z postanowieniem, że jeśli wypadnie reszka, to wezmę się do nauki, a jak orzeł, to pójdę spać.

- I co, wypadł ci orzeł?

- Tak, ale dopiero za piątym razem.

Jasio mówi do taty:

- Dzisiaj masz takie małe zebranie w szkole.

- Jak to małe? – dziwi się tata.

- No, ty, ja, moja wychowawczyni i dyrektor.

Nauczyciel:

- Wasza klasa jest tak słaba z matematyki, że 60% nie zda.

Uczniowie:

- Cha, cha, cha, dobry żart! Tylu to nas nawet nie ma!

Przyjeżdża klient do skupu i mówi:

- Mam wiadomość.

- Jaką?

- Złom.

Przychodzi uczeń do okulisty.

- Chcę okulary.

- Do czego?

- Do widzenia.

- Do widzenia.

Jakie jest marzenie ślimaka?

Dostać mandat za przekroczenie prędkości.

Dlaczego informatyk jest głodny?

Bo ma zablokowane ciasteczka.

Jak matematyk wyłącza światło?

Przed nawias.

Co robi matematyk w kinie?

Szuka miejsc zerowych.

Jak się śmieje 490 rzymskich legionistów?

XD

Dlaczego chemik jest grzeczny?






Bo zna zasady.

Jak się nazywa książka o życiu samochodów?
AUTOBIOGRAFIA

Jak się nazywa przesolona firanka?

Zasłona.

Uwagi w dzienniku

-  Zadaje pytania, na które nie znam odpowiedzi.
-  Nie chce pisać kredą na tablicy, bo twierdzi, że to przestarzała metoda.
-  Pisze wypracowania hieroglifami.
-  Pije wodę z akwarium i podjada rybkom pokarm.
-  Spytał, czy zamiast iść do tablicy, może wysłać SMS-a.

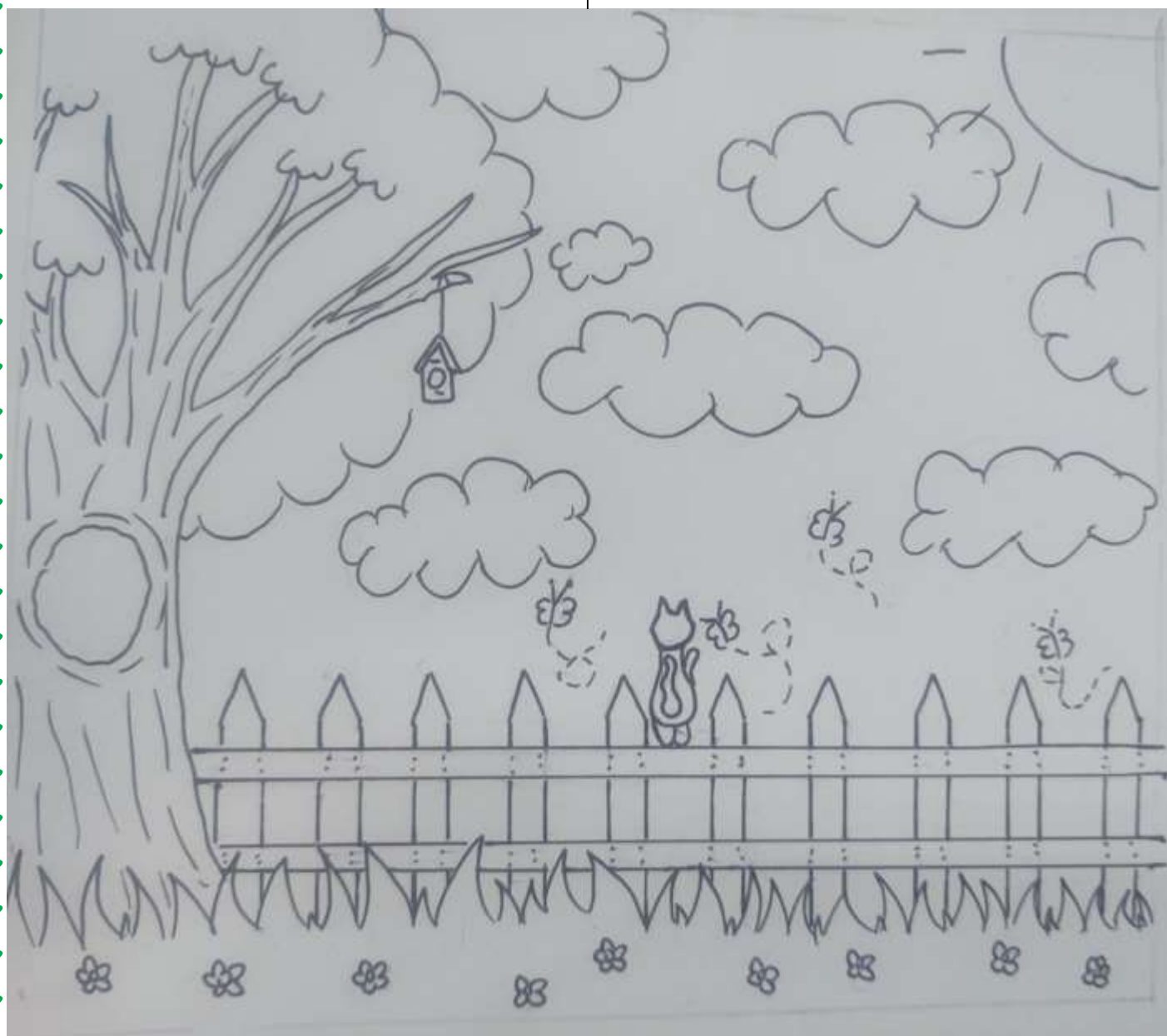
Główka pracuje

W diagramie ukryło się dziesięć słów. Odszukaj je. Wyrazy są rozmieszczone poziomo, pionowo i ukośnie.

Rozrywka - Pokoloruj

W	R	H	I	Z	N	D	B	J	L	Y	I	M	P	A
I	Z	A	J	A	C	D	F	H	L	S	C	O	I	B
E	W	C	Z	E	K	O	L	A	D	A	H	F	S	V
L	O	A	Z	M	A	R	Z	E	C	F	R	U	A	P
K	J	C	K	E	W	K	K	B	M	I	Z	K	N	L
A	W	C	H	M	E	P	W	O	N	J	A	L	K	T
N	J	Y	R	N	B	Ż	A	F	S	G	N	T	A	Y
O	Z	N	A	M	P	U	Y	J	L	Z	S	N	F	G
C	Y	R	F	K	T	R	P	M	B	V	Y	R	U	T
S	A	V	Y	P	J	E	U	N	L	I	Y	K	C	P
B	J	S	E	F	Y	K	L	U	D	Y	N	G	U	S

Julia Drązek, kl. 6 a



Julia Dańczuk, kl. 6 a